

Sygn. akt I C 327/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2013 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa O. G.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę 55 000,- zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki O. G. kwotę 55 000,- zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.XI.2010r.;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 12 050,47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 7 200,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 358,83 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt IC 327/11

UZASADNIENIE

Powódka O. G. domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 55.000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2010r. tytułem zadośćuczynienia wraz z kosztami procesu według załączonego spisu. W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 24 maja 2010 roku na drodze nr (...) w miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym M. K., kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), w trakcie próby wymijania zwierzęcia, które wbiegło na drogę, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i wpadł do przydrożnego rowu, gdzie dachował. W wyniku zdarzenia powódka, jadąca jako pasażerka samochodu, doznała poważnych obrażeń ciała. Sprawca wypadku był objęty ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódka w postępowaniu likwidacyjnym szkodę otrzymała od pozwanego łącznie 45.000,- zł tytułem zadośćuczynienia. W wyniku wypadku powódka doznała urazu wielonarządowego i wielomiejscowego w postaci złamania trzony C7, złamania tylnych odcinków żeber V, VII, IX i X po prawej stronie, złamania obu kości łonowych, złamania prawego obojczyka i prawej łopatki. Powódkę zaopatriono w kołnierz ortopedyczny kampołitowy, prawą kończynę górną unieruchomiono w chuście trójkątnej. Wdrożono reżim łóżkowy, profilaktykę przeciwzkrzepową i leczenie przeciwbólowe. Powódka skarżyła się na bolesność i ograniczenie ruchomości w prawym stawie ramiennym, stwierdzono u niej też bolesność i tkliwość w obrębie miednicy małej, zwłaszcza przy ucisku na spojenie łonowe, a także bólowe ograniczenie ruchomości bioder. Hospitalizacja powódki trwała 11 dni, w dniu 4 czerwca 2010r. wypisano powódkę do domu z zaleceniem prowadzenia fotelowo - łóżkowego trybu życia, utrzymania unieruchomienia w kołnierzu przez 3 miesiące, wykonywania wyuczonych ćwiczeń rehabilitacyjnych, stosowania zastrzyków przeciwzkrzepowych oraz leków przeciwbólowych. Podczas konsultacji

ginekologicznej u powódki stwierdzono, że obustronne złamanie miednicy może być przeszkodą porodową ze względu na zniekształcenie części kanału rodnego. Zdaniem lekarza poród drogami datury może okazać się niemożliwy. Powódka poza leczeniem ortopedycznymi i ginekologicznym poddawana była intensywnej rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych. Wypadek wpłynął też negatywnie na stan psychiczny powódki. Pojawiły się u niej zaburzenia snu, skarżyła się na koszmary senne, związane z wypadkiem, obniżony nastrój i aktywność, wzmożoną drażliwość oraz kłopoty ze skupieniem uwagi. Powódka poddała się konsultacji psychiatrycznej, podczas której zdiagnozowano u niej zaburzenia depresyjne i zalecono leczenie farmakologiczne.

Zdaniem powódki w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadnione jest przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 100000,- zł, a zważywszy że strona pozwana wypłaciła dotychczas zadośćuczynienie w kwocie 45000,- zł, powódka dochodzi dalszej kwoty 55000,- zł.

Strona pozwana (...) Towarzystwo (...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa na koszt powódki, zarzucając że ubezpieczyciel dokonał likwidacji szkody i wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 45000,- zł oraz 1455,- zł tytułem kosztów leczenia i 1680,- zł tytułem kosztów opieki. Pozwana podniosła, że mając na względzie charakter i rozmiar doznanych przez powódkę obrażeń ciała wypłacone dotychczas zadośćuczynienie w kwocie 45 000,- zł jest sumą odpowiednią w rozumieniu art. 445 §1 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka O. G. w dniu 24 maja 2010 roku, we wczesnych godzinach porannych, jechała wraz z narzeczonym M. K. do W. po towar do prowadzonej przez siebie kwiaciarni. Samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), stanowiącym własność powódki, kierował M. K.. W miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący w trakcie próby wymijania zwierzęcia, które wtargnęło na drogę, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i wpadł do przydrożnego rowu, gdzie dachował. W wyniku zdarzenia powódka, jadąca jako pasażerka samochodu, doznała poważnych obrażeń ciała.

Dowód:

zeznania świadka M. K. k. 131 - 132;

przesłuchanie powódki k. 132;

notatka urzędowa k. 35.

Z miejsca wypadku powódka została przewieziona karetką pogotowia do (...)we W.. Pierwsze trzy dni powódka leżała na Oddziale Ratunkowym na usztywnionych noszach. Powódce założono pieluchę, którą nosiła przez 7 dni, ponieważ w tym czasie miała miesiączkę, ponadto założono jej cewnik. Następnie powódkę przeniesiono na (...)ze stwierdzonymi obrażeniami wielonarządowymi i wielomiejscowymi w postaci:

złamania trzony C7 - zakwalifikowane przez konsultującego neurochirurga do leczenia zachowawczego w kołnierzu ortopedycznym szyjnym kampilitowym;

złamania tylnych odcinków żeber V,VII,IX i X po prawej stronie - zakwalifikowane do leczenia zachowawczego;

złamanie obu kości łonowych - zakwalifikowane do leczenia zachowawczego;

złamania prawego obojczyka i prawej łopatki bez przemieszczenia - zakwalifikowane do leczenia zachowawczego.

Powódka była konsultowana wielospecjalistycznie. Zaopatrzono ją w kołnierz ortopedyczny kampilitowy, prawą kończynę górną unieruchomiono w chuście trójkątnej. Wdrożono reżim łóżkowy, profilaktykę przeciwzakrzepową i leczenie przeciwbólowe. Powódka skarżyła się na bolesność i ograniczenie ruchomości w prawym stawie ramiennym, stwierdzono u niej też bolesność i tkliwość w obrębie miednicy małej, zwłaszcza przy ucisku na spojenie łonowe, a także bólowe ograniczenie ruchomości bioder. Hospitalizacja powódki trwała 11 dni. W dniu 4

czerwca 2010r. wypisano powódkę do domu z zaleceniem prowadzenia fotelowo - łóżkowego trybu życia, utrzymania unieruchomienia w kołnierzu przez 3 miesiące, wykonywania wyuczonych ćwiczeń rehabilitacyjnych, stosowania zastrzyków przeciwzakrzepowych oraz leków przeciwbólowych, zgłoszenia do kontroli ambulatoryjnej w Oddziale za 3 miesiące ze skierowaniem z poradni ortopedycznej.

Dowód:

karta zlecenia wyjazdu k. 53

historia choroby powódki i karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 51 - 60, 63 - 68.

Powódka w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 24 maja 2010r. doznała wielonarządowego uszkodzenia układu kostno - stawowego, w wyniku którego rozpoznano u niej stan po złamaniu kręgu C7, dyskopatia C6/C7, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego. Stan po złamaniu obojczyka prawego, łopatki prawej, tylnych odcinków żeber IV,V,VIII,IX i X po stronie prawej; wyrostka poprzecznego kręgu L5, górnej gałęzi kości łonowej prawej, obu gałęzi kości łonowej lewej. Lewostronne skrzywienie odcinka lędźwiowego. Skrót kończyny dolnej lewej. W karcie informacyjnej z leczenia szpitalnego nie ujęto złamania żebra IV i złamania wyrostka poprzecznego kręgu L5 oraz odmy opłucnowej po stronie prawej, lecz należy je uznać za skutki wypadku. Skrzywienie kręgosłupa i skrót k.d. lewej nie mają związku z przebyłym wypadkiem. Złamanie miednicy nie obejmowało kości biodrowych, stawów biodrowych i krzyżowo - biodrowych, ani innych elementów układu kostno - stawowego mogących spowodować skrót kończyny dolnej lewej i skrzywienie kręgosłupa. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu oceniany wg załącznika do Rozporządzenia (...) 18.12.2002r. (DZU.234, poz. 1974) spowodowany:

" złamaniem kręgu szyjnego wg pkt 89a wynosi 0%, gdyż nie są spełnione warunki opisane w tej pozycji do wyższej oceny (ruchomość kręgosłupa jest w normie);

" złamaniem wyrostka poprzecznego kręgu L5 powodują uszczerbek wg pkt 91 w wysokości 5%;

" złamaniem łopatki prawej, wygojonym z nieznacznym przemieszczeniem uzasadnia uszczerbek wg poz. 99a w wysokości 5%;

" złamaniem obojczyka prawego oceniane wg poz. 100 w wysokości 5%;

" złamaniem żeber oceniane wg poz. 58 skutkuje uszczerbkiem 0%, gdyż nie stwierdzono deformacji i ograniczenia ruchomości klatki piersiowej;

" złamaniem miednicy oceniany wg poz. 96a stanowią uszczerbek 5%, nie stwierdzono deformacji miednicy;

" złamaniem obu kości łonowych może skutkować niewielkim ograniczeniem wydolności chodu, co uzasadnia kwalifikację uszczerbku w wysokości 5%

Łącznie uszczerbek wyniósł 25%.

Obecnie utrzymują się dolegliwości subiektywne (ból kręgosłupa, barku i łopatki prawej), okres ich trwania jest niemożliwy do określenia. Ich natężenie jest niewielkie, nie powodują istotnego wpływu na codzienne funkcjonowanie, obecny stan powódki jest dobry. Powódka nie wymaga obecnie leczenia ani rehabilitacji; złamania zostały wygojone. W przyszłości mogą wystąpić zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego związane ze złamaniem kręgu C7, obecnie takie zmiany są miernie zaznaczone na zdjęciach rtg.).

Dowód:

opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej dr n. med. J. S. k. 184 - 195.

Dla oceny skutków wypadku ze strony położniczej punktem wyjścia był uraz w postaci obustronnego złamania kości łonowych z przemieszczeniem, jakiego doznała powódka. O. G. może mieć duże problemy z zajściem w ciążę z powodu bardzo silnych dolegliwości bólowych przy próbie stosunku. Ponadto odczuwa ona ogromny lęk przed zajściem w ciążę między innymi z powodu silnych dolegliwości bólowych w obrębie spojenia łonowego, które z dużym prawdopodobieństwem pojawią się u niej wraz z powiększaniem się macicy. Silny lęk przed ciążą może doprowadzić u powódki do zaburzeń w funkcjonowaniu osi podwzgórze - przysadka mózgowa - jajnik, efektem którego mogą być zaburzenia hormonalne uniemożliwiające jej zajście w ciążę. Pozbawienie powódki w sposób trwały zdolności do porodu siłami natury powoduje, że utraciła ona całkowicie zdolność płodzenia. Dodatkowo należy podkreślić, że z powodu występujących u powódki trudności ze współżyciem oraz mogących wystąpić z dużym prawdopodobieństwem zaburzeń funkcjonowania osi podwzgórze - przysadka mózgowa - jajnik pojawią się u powódki problemy z zajściem w ciążę. W następstwie złamań kości łonowych wskutek wypadku z dnia 24 maja 2010r. doszło u powódki do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W następstwie wypadku doszło bowiem do uszkodzenia miednicy u młodej kobiety w okresie pełnego rozwoju zdolności rozrodczych i pełnej aktywności seksualnej. Kobieta pozbawiona macicy lub też w wyniku rozległego urazu takimi zmianami stosunków przestrzennych w miednicy małej, które uniemożliwiają donoszenie zaawansowanej ciąży lub naturalny poród - pomimo że posiada pełnowartościowe gamety, zostaje całkowicie pozbawiona zdolności płodzenia oraz w znacznym stopniu zdolności rozrodczych - każda ciąża musi zostać zakończona operacją cesarskiego cięcia. Doznany uraz miednicy w znacznym stopniu ograniczył również powódce aktywność seksualną z powodu dolegliwości bólowych podczas stosunku. Istotnym następstwem wypadku komunikacyjnego jest to, że uraz miednicy skutkuje bezwzględными przeciwwskazaniami do porodu siłami natury i dlatego każda ciąża musi być zakończona operacją cesarskiego cięcia, która obarczona jest ryzykiem wystąpienia powikłań mogących w bezpośredni sposób zagrażać życiu i zdrowiu powódki oraz życiu i zdrowiu dziecka. Jedynym sposobem zakończenia ciąży u powódki jest wykonanie cięcia cesarskiego, wszelkie próby porodu siłami natury u powódki z tak masywnym uszkodzeniem miednicy kostnej mogłyby doprowadzić do bezpośredniego zagrożenia jej zdrowia i życia oraz zdrowia i życia płodu.

Dowód:

opinia biegłego specjalisty z zakresu ginekologii i położnictwa k. 148 - 155.

Wypadek wpłynął negatywnie na stan psychiczny powódki. Pojawiły się u niej zaburzenia snu, skarżyła się na koszmary senne, związane z wypadkiem, obniżony nastrój i aktywność, wzmożoną drażliwość oraz kłopoty ze skupieniem uwagi. Powódka poddała się konsultacji psychiatrycznej, podczas której zdiagnozowano u niej zaburzenia depresyjne i zalecono leczenie farmakologiczne.

Powódka w wyniku wypadku cierpiała z powodu długotrwałych, wielomiesięcznych zaburzeń adaptacyjnych depresyjno - lękowych o umiarkowanym nasileniu. Obecnie mają one łagodny charakter i nie uniemożliwiają efektywnego funkcjonowania powódki, chociaż osłabiają poczucie satysfakcji życiowej. Ma też obniżone poczucie własnej wartości. W okresie kilku miesięcy po wypadku wymagała pomocy ze strony innych osób, nastąpiły zmiany w jej trybie życia, wypadła z ról zawodowych i seksualnych. Obecnie na tle subiektywnych dolegliwości bólowych niemożliwych do weryfikacji zgłasza brak orgazmu, osłabienie częstotliwości kontaktów seksualnych w stosunku do stanu przed wypadkiem komunikacyjnym. Pragnienie uniknięcia bólu jest częstym motywem zmniejszenia aktywności w danej dziedzinie, w której ból się pojawia. Osłabienie doznań seksualnych częściowo może wynikać z przyczyn emocjonalnych i obawy przed ciążą.

Zaburzenia adaptacyjne u powódki, które przez wiele miesięcy miały charakter umiarkowany, wtórnie osłabiły u niej zdolność efektywnego pełnienia ról społecznych, opóźniły proces rehabilitacji, negatywnie wpływały na jej relacje interpersonalne, gdyż powódka była zdekompensowana emocjonalnie, co z kolei zaburzało jej myślenie i zachowanie, w tym do członków najbliższej rodziny miała osłabioną zdolność doboru prawidłowych reakcji w problemowych relacjach interpersonalnych.

Przyczyną lęku przed zajściem w ciążę mogą być u powódki subiektywne doznania bólowe, jak również obawa o skutki ciąży dla zdrowia powódki, a także dla jej zdolności urodzenia przez nią zdrowego dziecka, co wynika częściowo z interpretacji przez nią informacji udzielonych przez ginekologa. Ponadto powódka obawia się skutków operacji cesarskiego cięcia, jako sposobu rozwiązania.

Powódka nie przejawia zaburzeń w jej relacjach uczuciowych z partnerem, za wyjątkiem braku orgazmu u powódki i zmniejszenia częstotliwości kontaktów seksualnych. Pogorszyły się natomiast jej relacje z rodzicami, co niekoniecznie musi wynikać wyłącznie z przyczyn leżących po stronie powódki.

W aktualnym stanie psychicznym powódka nie wymaga terapii psychologicznej lub psychiatrycznej. Rokowanie odnośnie możliwości ustąpienia jej dolegliwości psychicznych są pomyślne i obecnie nie powodują one u powódki większego dyskomfortu. Powódka pełni efektywnie role związane z codziennym funkcjonowaniem za wyjątkiem ciężkich prac fizycznych, pracuje zawodowo, aktywna towarzysko, prowadzi życie seksualne, ma swoje zainteresowania, harmonijnie współpracuje z partnerem, którego darzy uczuciem. Poziom jej satysfakcji i siła doznań w tym zakresie będzie zależała od uczuć łączących ją z partnerem, a także od ustąpienia subiektywnych objawów bólowych towarzyszących stosunkom seksualnym. Jej obawa przed ciążą będzie słabnąć w miarę dalszej subiektywnej poprawy jej stanu ogólnego, tym bardziej, że powódka deklaruje pragnienie posiadania dziecka i realizacja tego pragnienia będzie w końcu dla niej ważniejsza niż poniesione w związku z tym niedogodności czy też ryzyko.

Dowód:

historia leczenia psychiatrycznego k. 72;

opinia sądowo - psychologiczna sporządzona przez biegłego psychologa mgr A. K. k. 243 - 252.

Powódka przez okres 3 miesięcy zmuszona była leżeć z powodu złamania miednicy, ponadto nosiła kołnierz ortopedyczny i gorset przez ok. 6 miesięcy. Powódka wymagała stałej opieki osoby trzeciej we wszystkich czynnościach życia codziennego. Opiekował się nią narzeczony M. K., który mył powódkę, gotował, sprzątał. Powódce wdrożono intensywną rehabilitację domową, rehabilitant przyjeżdżał co drugi dzień przez dwa miesiące, a ćwiczenia trwały od 1,5 do 2 godzin. Powódka musiała też wykonywać zalecone ćwiczenia samodzielnie. Powódka podjęła próbę samodzielnego chodzenia po ok. 5 miesiącach od wypadku, a chodzić zaczęła po 7 miesiącach. Wcześniej zmuszona była korzystać z basenu. Powódka nosiła gorset, który usztywniał ją od szyi do bioder, usztywniając podbródek. Gorset ten uniemożliwiał wykonywanie jakichkolwiek ruchów tułowiem, szyją i głową, powodował też w okresie upalnego lata odparzenia. Narzeczony powódki mógł jedynie nawilżonym ręcznikiem lub chusteczkami dziecięcymi myć jej ciało pod gorsetem. Dopiero we wrześniu 2010r. powódka mogła samodzielnie skorzystać z toalety oraz wziąć kąpiel. Powódka odczuwała i nadal odczuwa bardzo silne dolegliwości bólowe, w szczególności w obrębie miednicy i kości łonowych. Zażywała i nadal zażywa silne leki przeciwbólowe. Obecnie dolegliwości bólowe występują zwłaszcza w związku ze zmianą pogody lub po niewielkim wysiłku. Powódka nie może obecnie wykonywać prostych czynności, jak chociażby wymagających schylenia się, gdyż odczuwa ból. Miała też problemy z samodzielnym umyciem sobie długich włosów, z tego powodu zdecydowała się je skrócić.

Dowód:

zeznania świadka M. K. k. 131 - 132;

przesłuchanie powódki k. 132;

Powódka O. G. urodziła się (...). Posiada zawód technika budowlanego. Od 2007r. prowadziła własną działalność gospodarczą w postaci kwiaciarni. Działalność ta przynosiła jej dochody oraz dostarczała dużo satysfakcji zawodowej. Po wypadku, który wydarzył się w drodze po towar do kwiaciarni, powódka zaprzestała prowadzenia działalności. Powódka w związku z wypadkiem przebywała przez sześć miesięcy na zwolnieniu lekarskim, następnie zarejestrowała się jako bezrobotna. Obecnie powódka podejmuje próby powrotu do pracy. W ostatnim czasie odbyła staż w

sklepie odzieżowym, gdzie dorywczo dorabia. W miejscu zamieszkania powódki są trudności z podjęciem stałej pracy. Powódka czyni starania w tym kierunku, podejmowała pracę w hotelu, polegającą na sprzątaniu pokoi, lecz z powodu konieczności dźwigania, po krótkim wysiłku wystąpiły dolegliwości bólowe kręgosłupa i powódka zmuszona była zrezygnować z tego zajęcia. Obecnie dawni klienci kwaciarni powódki namawiają ją, aby ponownie otworzyła kwaciarnię. Powódka chciałaby otworzyć kwaciarnię, lecz obawia się związanej z tym konieczności nocnych wyjazdów do W.po towar.

Powódka przed wypadkiem była osobą aktywną, uprawiała sporty, jeździła na nartach. Obecnie jeszcze nie podjęła próby jazdy na nartach, obawia się odnowienia urazów.

Dowód:

decyzja wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej z dnia 3 listopada 2010r. k. 73;

zaświadczenie o zarejestrowaniu w Urzędzie Pracy k. 74;

zeznania świadka M. K. k. 131 - 132;

przesłuchanie powódki k. 132;

Powódka O. G. miała zaplanowany na dzień 19 czerwca 2010r. ślub z M. K.. W związku z tym poczyniła przygotowania do uroczystości, zarezerwowała lokal gastronomiczny w Hoteliku (...) w S. oraz zawarła umowę na oprawę muzyczną uroczystości weselnej. Na skutek wypadku w dniu 15 czerwca 2010r. ceremonia ślubna została przełożona na inny termin. Do chwili obecnej powódka nie wyszła za mąż.

Dowód:

umowa z zespołem (...) z dnia 07.04.2010r. k. 75;

zaświadczenie Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w S. k. 76;

kserokopia zaproszenia na ślub k. 77 - 79;

zeznania świadka M. K. k. 131 - 132;

przesłuchanie powódki k. 132;

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 24 maja 2010r. wypadku drogowego, w wyniku którego powódka doznała poważnych obrażeń ciała. Strony nie kwestionowały także okoliczności związanych z tym zdarzeniem, a przede wszystkim faktu, że sprawcą tego zajścia był narzeczony powódki M. K.. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę wywołaną przedmiotowym zdarzeniem i wypłaciła poszkodowanej zadośćuczynienie w łącznej wysokości 45000,- zł oraz odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów leczenia i opieki. Spór między stronami dotyczył wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia skutków tego zdarzenia dla życia i zdrowia powódki oraz stopnia trwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

Obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeniowego przewidują zasadę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 1 stycznia 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz.U. 03, nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie zaś z treścią art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje

się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnym zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Przewidziana w art. 436§1 kc w zw. z art. 435 kc odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie lub mieniu wywołane przez ruch tego pojazdu opiera się na zasadzie ryzyka. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361§ 1 k.c.). Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który z reguły je wywołuje.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego implikujący odpowiedzialność ubezpieczyciela jest poza sporem. Jak już wskazano strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 24 maja 2010r. co do zasady, jednak podniosła, że powódce dalsze zadośćuczynienie się nie należy, gdyż dotychczas wypłacone zadośćuczynienie jest odpowiednie do skutków wypadku dla zdrowia i życia powódki.

W ocenie Sądu ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu, a także związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem drogowym z dnia 24 maja 2010 r. a stanem zdrowia powódki wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Wobec tego Sąd na podstawie art. 278 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej, ginekologii oraz psychologa. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanych w sprawie opinii biegłych, których ustalenia nie były kwestionowane przez strony postępowania. Podkreślić należy, że co do stanu zdrowia powódki biegły z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej ustalił łącznie 25 % (w opinii biegły błędnie zliczył punkty procentowe za poszczególne urazy). Najdotkliwszym jednak skutkiem wypadku dla powódki jest ustalona przez biegłego ginekologa trwała utrata zdolności płodzenia oraz znacznie ograniczona zdolność rozrodcza. Przy ocenie skutków wypadku należało mieć na względzie, że powódka doznała wielonarządowych i wielomiejscowych obrażeń ciała. Doznała złamań kręgosłupa, żeber, kończyny górnej prawej - obojczyka i łopatki, a także w obrębie miednicy - kości łonowych. Tak liczne urazy niewątpliwie przysporzyły powódce ogromnych i długotrwałych dolegliwości bólowych. Wdrożone leczenie zachowawcze wymagało wielomiesięcznego unieruchomienia okolic dotkniętych urazami, w tym konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego oraz gorsetu usztywniającego praktycznie głowę z całym tułowiem. Powódka w zasadzie przez okres trzech miesięcy całkowicie zdana była na pełną obsługę i pomoc swojego narzeczonego we wszystkich sferach życia codziennego. Zważywszy na obrażenia miednicy powódka nie mogła chodzić, miała problemy z codziennym załatwianiem swoich potrzeb fizjologicznych. Stan unieruchomienia trwał u powódki przez ok. 7 miesięcy, po czterech miesiącach od wypadku powódka po raz pierwszy mogła skorzystać z toalety i kąpieli. Niewątpliwie taki stan fizyczny, a także traumatyczne wspomnienie wypadku, negatywnie wpłynęły na stan psychiczny powódki. Powódka wymagała więc także pomocy psychiatrycznej. Nie bez znaczenia jest fakt, że okres leczenia, wymagający przede wszystkim prowadzenia leżącego trybu życia, przypadł na okres letni. Lato wówczas było upalne co potęgowało dolegliwości związane z noszeniem kołnierza i gorsetu. Skóra powódki pod gorsetem odparzała się, co stanowiło dodatkowe niedogodności. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należało mieć na względzie przesłanki wskazane w art. 444 i 445 k.c.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. § 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. § 3. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Według zaś art. 445 § 1 k.c. odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd przyjął, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie powinien być zakres doznanych przez powódkę obrażeń oraz stopień ustalonego uszczerbku na jej zdrowiu pozostający w adekwatnym, normalnym związku przyczynowym.

W przedmiotowej sprawie powódka domagała się zasądzenia dalszego zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 55.000,- zł.

Mając na uwadze bardzo poważne dla zdrowia i życia powódki skutki tego wypadku zdaniem Sądu powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. Sąd w tym zakresie miał na względzie wynikający z urazów ortopedycznych 25 % uszczerbek na jej zdrowiu fakt, że uraz kręgosłupa obrębie kręgów C7 i L5 oraz złamanie obojczyka i łopatki prawej, do chwili obecnej stanowią źródło dolegliwości bólowych, zwłaszcza w czasie zmiany pogody, a kończyna górna nie jest tak sprawna jak przed wypadkiem. Przede wszystkim jednak dla wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenia miał ustalony przez specjalistę z zakresu ginekologii i położnictwa ciężki uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany utratą zdolności płodzenia i ograniczeniem zdolności rozrodczych, polegający na całkowitej utracie przez powódkę możliwości urodzenia dziecka siłami natury. Zważywszy, że powódka jest młodą kobietą w okresie pełnego rozwoju zdolności rozrodczych i pełnej aktywności seksualnej i nie ma jeszcze potomstwa, skutki wypadku w sferze jej życia seksualnego i prokreacyjnego są niezwykle dotkliwe. Przedmiotowy wypadek spowodował też u powódki zaburzenia depresyjno - lękowe, bezsenność, koszmary senne, a w późniejszym czasie lęk przed zajściem w ciążę, lęk przed bólem w czasie stosunków płciowych. Zdarzenie z dnia 24 maja 2010r. zaburzyło życie powódki w każdej sferze jej życia. Straciła ona swoją pozycję zawodową, zmuszona była wyrejestrować prowadzoną z sukcesem od trzech lat działalność gospodarczą w postaci kwiaciarni. Obecnie powódka jest bezrobotna, szuka jednak stałej pracy, podejmuje prace dorywcze, uczestniczy w stażach organizowanych przez urząd pracy. Wypadek wydarzył się na 25 dni przed zaplanowanym ślubem powódki z M. K.. Ceremonia ślubna i uroczystości weselne zostały odwołane i do chwili obecnej powódka nie wyszła za mąż. Ponadto wypadek zaburzył relacje powódki z jej rodziną i bliskimi. Rokowania na przyszłość co do zdrowia powódki w odniesieniu do doznanego urazu kręgosłupa są niepewne. Istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa w obrębie uszkodzonych kręgów, w zasadzie już początki tych zmian zostały przez biegłego rozpoznane. Powódka odczuwa przy tym, z różnym nasileniem, dolegliwości bólowe, nie może wykonywać ciężkich prac, po wysiłku ból się nasila. Subiektywne dolegliwości bólowe mają też negatywny wpływ na życie seksualne powódki i jej narzeczonego. Lęk przed bólem w obrębie kości łonowych i lęk ciążą, zaburzają jej relacje z partnerem w sferze życia intymnego. Powódka przed wypadkiem była energiczną, młodą, wysportowaną kobietą. Obecnie - trzy lata po wypadku - nadal nie wróciła do swoich wcześniejszych zainteresowań i uprawiania sportu, w tym jazdy na nartach. Wciąż powstrzymuje ją obawa i lęk przed potencjalną kontuzją i odnowieniem urazów.

Biorąc pod uwagę poczynione wyżej rozważania co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia i życia powódki, stopnia stwierdzonego uszczerbku na jej zdrowiu Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie dalszego zadośćuczynienia jest odpowiednie i adekwatne do skali cierpień jakich doznała powódka oraz tragicznych dla niej, nieodwracalnych skutków tego wypadku. Kategoryczne i trwałe przeciwwskazanie do porodu siłami natury i ryzyko związane z operacją cesarskiego cięcia może w sposób istotny uniemożliwić powódce zajście w upragnioną ciążę.

W ocenie Sądu ustalone skutki zdarzenia czynią zasadnym żądanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100000,- zł (w tym 45000,- zł wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym), kwota ta powinna zrekompensować powódce doznane

cierpienia i ból. Zdaniem Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia do krzywdy wyrządzonej powódce tym zdarzeniem.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 55000,- zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 12 listopada 2010r. Wymagalność roszczenia nastąpiła bowiem już 30 dni od zgłoszenia szkody, lecz jak słusznie skazała powódka najpóźniej z upływem 90 dni od jej zgłoszenia. Szkoda została zgłoszona pismem z dnia 3 sierpnia 2010r. to można przyjąć, że strona pozwana otrzymała to zgłoszenie najpóźniej w dniu 12 sierpnia 2010r., a zatem zgodnie z żądaniem pozwu maksymalny - 90. dniowy - termin przewidziany dla zakładu ubezpieczeń na wypłatę zadośćuczynienia upłynął w dniu 10 listopada 2010r. (art. 481 § 1 k.c.). Sąd żądanie w zakresie odsetek było uzasadnione. Zgodnie z art. 321 k.p.c, sąd był w zakresie odsetek związany żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., obciążając stronę pozwaną w całości kosztami procesu poniesionymi przez powódkę zgodnie z załączonym spisem kosztów. Na koszty te składały się wynagrodzenie pełnomocnika 7200,- zł, opłaty od pełnomocnictw 34 zł, koszty stawienia pełnomocnika na rozprawach (3X 152,11 zł), opłata sądowa od pozwu 2750,- zł, uiszczony zaliczki na wydatki związane z wydaniem opinii 1610,14 zł, łącznie 12 050,47 zł. Jednocześnie Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku brakującą kwotą 358,83 zł, wyłożoną tymczasowo na wydatki związane z wydaniem przez biegłych sądowych opinii.